Dziś: Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Poniedziałek, 11 marca 1935 r. Nr. 69

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Szlachetne słowa marszałka Petaina

o Polsce i jej misji dziejowej

WARSZAWA, 10.3 (tel. wł.). „Kurjer Warszawski“ donosi z Paryża, że marszałek Petain wręczył w sobotę generałowi Sikorskiemu przedmowę swą do wydania francuskiego książki gen. Sikorskiego o „Przyszłej wojnie“. Przedmowa analizuje szczegółowo dzieło autora polskiego i stwierdza jego męskie realne ustosunkowanie się do poważnej sytuacji obecnej. Marszałek Petain wyraża się z gorącem uznaniem o wartości wojskowej i politycznej książki, podzielając bez zastrzeżeń zarówno wywody autora o dzisiejszem ukształtowaniu się stosunków w Europie, jak i wnioski jego w dziedzinie obrony narodowej i obrony pokoju.

Przedmowa marszałka Petaina w obecnej konjunkturze polsko - francuskiej jest nietylko dowodem cennej przyjaźni osobistej i głębokiego przywiązania do Polski, lecz bodaj więcej jeszcze czynem politycznym, obliczonym na wywołanie wpływów opinji francuskiej, w której nieśmiertelny obrońca Verdun uchodzi za arbitra najwyższych interesów narodowych.

„Obrona wartości — pisze marszałek Petain w przedmowie — podstawowych w cywilizacji zachodniej, była zawsze misją, którą dźwigał na swych barkach naród polski i misję tę w dalszym ciągu wypełnia. Gdy autor „Przyszłej wojny“ zapewnia o wspólnocie duchowej interesów Polski z wielkiemi państwami zachodniemi.ł mogę tylko stwierdzić, że tak samo myśli cała Francja“.

Mądre i szlachetne słowa sędziwego marszałka francuskiego spotkają się niewątpliwie z należytem uznaniem w społeczeństwie polskiem i zrozumieniem ich wagi, rzec można, historycznej.



LORD EDEN przybywa wkrótce do Polski

Powstańcy greccy bronią się

z wielką zaciętością

PARYŻ, 10.3 (PAT). Z Aten donoszą: Gen. Kondylis na czele wojsk rządowych rozpoczął dziś *wielką ofenzywę przeciwko powstańcom.* Pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych wojska rządowe w kilku miejscach *przekroczyly rzekę Strumę i dotarly do linji powstańców.* Ogólnie przewidują, że operacje będą trwały *dosyć długo,* ze względu na teren bagnisty poryty pociskami artyleryjskiemi.

Pomimo zapowiedzi Kondylisa, że uzyska on zwycięstwo szybko i bez zbytniego rozlewu krwi, zachodzi obawa, że *powstańcy będą mogli stawić zdecydowany opór w Macedonji i Tracji,* tembardziej, że w ich rękach znajdują się *większe składy amunicji* oraz, że walczą oni z *niezwykłą odwagą i zaciętością.* Korespondent „Paris Soir“ twierdzi ponadto, że zachodzi obawa *okrążenia* wojsk rządowych.

Powstańcy opanowali zatokę Opreno, gdzie oczekują *posiłków z Krety.* Główny punkt strategiczny znajduje się na prawym brzegu rzeki Stawros, skąd prowadzi kolej żelazna do Salonik. Część wojsk rządowych musiano skierować na ten odcinek, aby zażegnać *niebezpieczeństwo okrążenia.*

Na morzu sytuacja jest nie wyjaśniona. Zbuntowane okręty sygnalizowano w różnych portach wzdłuż półwyspu. Wydaje się jednak pewne, że jeden z okrętów zbliżył się do Stawros, drugi do portu *Stajesi* w odległości 50 km. od Salonik, wreszcie trzeci okręt *miał przewieźć amunicję dla powstańców do Aleksandropolis.* Z drugiej strony mówią o przyłączeniu się do powstańców *7-miu łodzi podwodnych* i dwóch krążowników. Na lądzie powstańcy *zyskują na sile.* Ludność w wielu miejscowościach ma okazywać *poparcie powstańcom.*

DEFICYT BUDŻETOWY W CIĄGU 11 MIESIĘCY

wyniósł 216,7 miljonów złotych

WARSZAWA, 10.3. (tel. wł.) Dochody budżetowe w lutym 1935 r. wyniosły *179,8 milj. zł.,* wydatki zaś *195,1 milj. zł.* W ten sposób deficyt budżetowy za miesiąc luty r.b. *wyniósł 15,3 milj. zł.* i okazał się niższym od deficytu w styczniu r. b., który sięgnął 21,8 milj. zł. i znacznie niższym od niedoboru w lutym 1934 r., który wyniósł aż 49,3 milj. zł.

Dochody budżetowe z danin publicznych i monopolów wykazały w lutym r. b. w porównaniu z lutym r. ub. poważny wzrost, wyniosły bowiem 126,5 milj. zł., podczas gdy w lutym 1934 r. tylko 117,0 milj. zł. W szczególności wpływy z podatków bezpośrednich wyniosły w lutym r. b. 40,8 milj. zł. wobec 34,8 milj. zł. w lutym 1934 r. Podatki pośrednie dały 15,7 milj. zł. (przed rokiem 15,9 milj. zł.), cła 8,0 milj. zł. (5,4 milj. zł.), opłaty stemplowe 7,4 milj. zł. (6,4 milj. zł.), wreszcie monopole — 48,1 milj. zł. (w lutym r. ub. 49,0 milj. zł.) Jak wynika z powyższych liczb szczegółowych wpływy z poszczególnych pozycji albo pozostały mniej więcej na poprzednim poziomie, albo też wykazały wyraźny wzrost. Na podkreślenie zasługuje wzrost wpływów z opłat stemplowych, które to wpływy są — jak wiadomo — niejako wskaźnikiem stopnia ożywienia obrotów gospodarczych.

Dochody budżetowe za 11 miesięcy roku budż. 1934-35 wyniosły bez wpływów z Pożyczki Narodowej 1,755,1 milj. zł., wydatki zaś 1,971,8 milj. zł. W ten sposób *deficyt wyniósł 216,7 milj. zł.,* był więc znacznie mniejszy niż w ciągu 11 mies. 1933-34, kiedy wyniósł 279,1 milj. zł.

W szczególności dochody z danin publicznych i monopoli wyniosły w ciągu 11 mies. 1934-35 1.478,8 milj. zł. wobec 1,465,9 milj. zł., w analogicznym okresie 1933-34. Wpływy te stanowiły w r. 1934-35 w stosunku do całorocznych wpływów preliminowanych — 90,8 proc., minimalnie więc odbiegały od idealnego procentu za 11 miesięcy (91,66 proc.). W 1933-34 r. wpływy te stanowiły 87,4 proc. preliminowanych dochodów całorocznych z tego tytułu.

Ostateczne odrzucenie skarg

koncernu Boussaców

WARSZAWA, 10.3. (tel. wł.) Na ostatniem posiedzeniu 4-go wydziału cywilnego sądu apelacyjnego w Warszawie pod przewodnictwem wiceprezesa p. Mrozowskiego rozpatrywano *skargę pełnomocników koncernu Boussac'a,* złożoną przeciw utrzymaniu sekwestru w Zakładach Żyrardowskich.

Na jesieni r. ub. po zawarciu umowy biskupickiej dotychczasowa większość francuska Żyrardowa zgłosiła *podanie o umorzenie sprawy szkód i strat, poniesionych przez mniejszość akcjonarjuszów wskutek gospodarki koncernu.* Sąd handlowy utrzymał jednak sekwestr, nie uznając umowy biskupickiej. Po 5-miesięcznej zwłoce koncern Boussac'a wystąpił z *zażaleniem* do sądu apelacyjnego, a skarga jego znalazła się na posiedzeniu niejawnem.

Sąd apelacyjny *odrzucił* zażalenie, powołując się na ugodę biskupicką. W myśl przepisów kodeksu postępowania cywilnego, postanowienie to jest *prawomocne i nieulega zaskarżeniu.*

W ten sposób sekwestr sądowy Żyrardowa będzie ostatecznie utrzymany *aż do rozstrzygnięcia wszystkich pretensyj będących w mniejszości akcjonariuszów polskich.*

Poufne narady

MIĘDZY KOMBATANTAMI FRANCJI I NIEMIEC

PARYŻ, 10.3 (PAT) „Matin“ twierdzi, że między kombatantami francuskimi, a niemieckimi odbywały się w tych dniach **poufne obrady,** w wyniku których zaproszono przedstawicieli niemieckich kombatantów na konferencję do Paryża w początku kwietnia.

Pójście do więzienia zaszczytniejsze

NIŻ WEJŚCIE DO PARLAMENTU.

PARYŻ, 10.3 (PAT). W Chateau Thierry odbyło się wielkie zgromadzenie **frontu chłopskiego,** w czasie którego sekretarz generalny frontu chłopskiego Dorgeresse wystąpił **bardzo ostro** przeciwko parlamentaryzmowi, twierdząc m. in., że w obecnych czasach **pójście do więzienia może być niekiedy zaszczytniejsze niż wejście do parlamentu.**

100 rybaków

UWIĘZIONYCH NA KRZE.

MOSKWA, 10.3. W Gurjewie, nad morzem Kaspijskiem, wicher zniósł na morze **wielką krę, na której znajdowało się przeszło 100 rybaków.**

Wysłano na pomoc samolot, który zrzucił porwanym przez prąd rybakom **środki żywności.** 70 z pośród tych rybaków zdołało dotrzeć do brzegu **na pływającej krze.** O losie pozostałych dotąd **brak wiadomości.**

Kelnerki mogą liczyć

NAJMNIEJ 50 LAT.

PRAGA, 10.3. Oryginalną uchwałę powziął w tych dniach magistrat miasta Grumow w Czechosłowacji. W trosce o podniesienie poziomu moralnego obywateli miasta, magistrat zadecydował że **personel żeński, zatrudniony w barach i restauracjach, nie może liczyć mniej. niż 50 lat.**

Piwo japońskie

PO 3 FENIGI.

BERLIN, 10.3. Z Monachjum donoszą, że na tamtejszym rynku pojawiło się piwo, w dobroci swej niczem nie ustępujące bawarskiemu, którego cena jednak nie **przekracza kosztów pustej butelki, t. j 2—3 fenigów.** Piwo to jest produkcji japońskiej oraz dokładnem skopjowaniem pierwowzoru piwa monachijskiego. Monachijski przemysł browarny zwrócił się do władz **o ochronę rynku wewnętrznego przed dumpingowem piwem japońskiem**

Należy zaznaczyć, że Niemcy, które do niedawna zajmowały w statystyce wywozowej pierwsze miejsce w eksporcie piwa, zajmują obecnie **miejsce trzecie po Japonii i Anglii.**

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Jaskółki sezonu piłkarskiego w Zagłębiu

Mecz „Roździeń-Szopienice" — S.T.S. „Unja" 0:1, 0:0

Wczoraj gościła u siebie sosnowiecka „Unja", K. S. „Rozdzień - Szopienice", rozgrywając z nim towarzyski mecz piłkarski. Zawody nie stały na nadzwyczajnym poziomie, a jedynie ambitna gra i poświęcenie graczy, dodawały pewnego uroku zawodom.

Mecz odbywał się w dość trudnych warunkach, ze względu na zupełnie przemoczony teren boiskowy. Błoto po kostki nie pozwalało graczom na jakiekolwiek piękniejsze posunięcia. Jeśli chodzi o poziom gry obu drużyn to można go nazwać prawie równym z bardzo małą przewagą „Unji", która przy końcu pierwszej połowy i na początku drugiej, nawet dość zdecydowanie opanowała gości. Drużyna gospodarzy jest jeszcze niezbyt zgrana, to znaczy brak jej zdecydowanego współdziałania pomocy z atakiem i szybkich efektownych posunięć ataku. Dość dobrze przedstawiały się tyły (bramkarz, obrona, pomoc), natomiast blado wypadł atak, w którym bardzo słabym okazał się lewoskrzydłowy. Dużo lepiej przedstawiało się skrzydło prawe. Zagranie prowadzącego ataku i forsowanie środkowej trójki nie miało celu, gdyż wszystkie posunięcia paraliżowała obrona gości. Owocniejszą byłaby praca skrzydłami.

Większą równowagą w zespole odznaczali się goście, którzy aczkolwiek nie byli drużyną nadzwyczajną, to jednak na każdej pozycji mieli zupełnie odpowiednich wykonawców. Przeboje gości, chociaż mniej częste, odznaczały się czystością posunięć i efektem. Pracowały zupełnie dobrze skrzydła, mniej może środkowa trójka, która dużo świetnych momentów nie wykorzystała. Trzeba dodać, że obu drużynom brak było wykończenia i jeżeli były w ciągu meczu jakieś ciekawe momenty, tak z tej, jak i z drugiej strony, to zawsze bez skutku.

Do połowy utrzymał się wynik 0:0. Po połowie zwycięstwo „Unji" zadecydował gracz gości, bramką samobójczą. Należy również dodać, że rzutów karnych nie wykorzystały obie strony.

Zainteresowanie zawodami jeżeli weźmiemy pod uwagę, że to był drugi dopiero mecz — dość duże.

Inż. Michalski opuszcza Zagłębie

W najbliższym czasie odchodzi z Saturna inż. J. Michalski, który otrzymał wyższe stanowisko na kop. „Emanuel" w Murckach. Inż. Michalski, od szeregu lat nieprzerwanie prezes CKS., jest ogólnie znanym w Zagłębiu, jako b. czynny i ceniony działacz sportowy, to też odejście jego z Zagłębia wzbudziło powszechny żal. Najwięcej żałuje go Czeladź, a zwłaszcza klub, którego jest prezesem, ponieważ klub ten dzięki pracy inż. Michalskiego znajduje się w stanie rozkwitu, zajmując jedno z najpoważniejszych miejsc w życiu sportowem Zagłębia.

Przez kilka lat inż. Michalski był prezesem Podokręgu P. N., oraz pracował w miejskim komitecie W. F. i P. W., a prócz tego brał czynny udział w życiu społecznem.

Członkowie mają zamiar nadać zasłużonemu działaczowi godność honorowego prezesa klubu. Kto będzie następcą inż. Michalskiego, nie wiadomo.

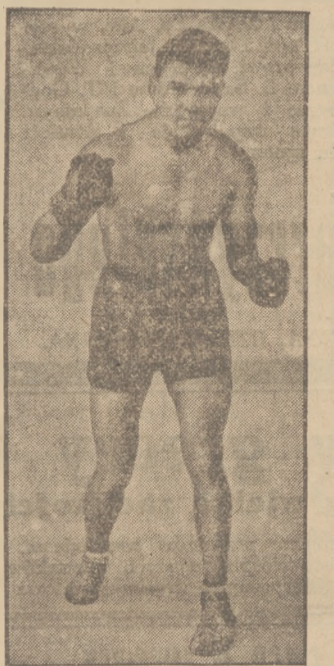
PECH AUTOMOBILISTY



— Ja już pani tę kurę jakoś zastąpię!
— Tak? To jazda do kurnika i składaj pan jaja!

Schmeling pokonał Hamasa

przez techniczne K. O.



MAX SCHMELING



STEVE HAMAS

HAMBURG, 10.3 (tel. wł.). Dziś odbył się w Hamburgu mecz bokserski między b. mistrzem świata Schmelingiem, a amerykańskim bokserem Hamasem.

W 6 rundzie Schmeling pokonał Hamasa przez techniczne K. O.

Hamas ustępował Schmelingowi bardzo znacznie.

Zawodom, które były eliminacją do mistrzostw świata w boksie, przypatrywały się olbrzymie tłumy widzów.

Kiedy piłkarze mogą zmieniać barwy klubowe?

Na piątkowem posiedzeniu Wydziału gier P. Zw. piłki nożnej rozpatrywano ponownie sprawę przepisów znanej uchwały walnego zgromadzenia P.Z.P.N. na temat przedłużenia karencji (zakaz zmiany barw klubowych) dla piłkarzy.

Sprawa ta była przed tygodniem rozpatrywana przez wydział, ale następnie zarząd w ostatni poniedziałek miał jeszcze pewne wątpliwości w paru punktach interpretacji tego przepisu i przesłał całą sprawę raz jeszcze wydziałowi do zbadania.

Wydział gier uchwalił obecnie następujące wytyczne do uchwały o karencji, a mianowicie:

1) Nowa uchwała obowiązuje od 17 lutego 1935 r., t.j. od uchwalenia jej na walnem zgromadzeniu. W ten sposób dawna uchwała obowiązująca właściwie do 1 marca b.r. automatycz nie zostałaby skasowana.

2) Gracze zwolnieni z klubów i niepotwierdzeni przed 17 lutego b.r. jak również gracze skreśleni w r. 1933 podlegają karencji.

3) P. Z. P. N. może w wyjątkowych wypadkach zawiesić karencję, o ile nastąpi zgoda obu zainteresowanych klubów i okręgów (w wypadku graczy ligowych także i Ligi) jednak naawet w wypadku zgody zainteresowanych może P.Z.P.N. sprzeciwić się potwierdzeniu gracza, o ile ze swej strony będzie miał przekonanie o pewnych nieformalnościach.

4) Gracze klubów rozwiązanych sfuzjowanych, lub skreślonych nie podlegają karencji.

Wyniki spotkań z niedzieli

PIŁKA NOŻNA.

„Ruch" (Wielkie Hajduki) — „Diana" (Katowice) 8:1 (6:0).

Mistrz piłkarski Polski grał wczoraj w turnieju piłkarskim z okazji jubileuszu „Diany" katowickiej i pokonał piłkarzy tego klubu w stosunku 8:1

„Śląsk" (Świętochłowice) — „Wawel" (Nowa Wieś) 2:1 (2:0)

Benjaminek Ligi państwowej „Śląsk" ze Świętochłowic pokonał drużynę „Wawelu z Nowej Wsi w nieznacznym stosunku.

„AKS" (Chorzów) — „Garbarnia" (Kraków) 5:2 (2:1).

Chorzowski klub piłkarski pokonał krakowską drużynę ligową. Wynik meczu jest sensacją.

Pocztowe PW. (Katowice) — „Cracovia" (Kraków) 7:2 (1:1)

Sensacyjne zwycięstwo drużyny pocztowej z Katowic, mimo iż w składzie „Cracovi" było tylko trzech graczy pierwszej drużyny.

Ł.K.S. — Ł.F.S.G. 3:6

W Łodzi odbył się mecz piłkarski pomiędzy ligową drużyną ŁKS. a ŁFSG. który zakończył się zwycięstwem ŁFSG. w stosunku 6:3. Trzeba dodać, że ŁKS. wystąpił tylko z dwoma graczami ligowemi.

HOKEJ

Śląski klub hokejowy — „Pogoń" Katowice 3:3 (1:1, 2:0, 0:2)

Jeden z ostatnich meczów sezonu zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym Oba kluby są rywalami na terenie Katowic.

Mistrzostwa hokejowe Polski we Lwowie

Wyniki niedzielnych rozgrywek w mistrzostwach hokejowych we Lwowie przedstawiają się następująco: „AKS" pokonał „Legję" w stosunku 1:0. Poszczególne rundy 0:0, 0:0, 1:0. Mecz stał na bardzo niskim poziomie i był raczej brutalną walką. Czarni pokonali Lechję w stosunku 2:1. Bramki uzyskali dla Czarnych: Jałowy 2, dla „Lechji" Sokołowski Późnym wieczorem rozpoczął się mecz między Cracovią — AZS. W dwóch pierwszych rundach zdecydowane zwycięstwo odniosła Cracovia 3:1.

BOKS

Finały mistrzostw bokserskich Warszawy

Wczoraj o godz. 12 odbyły się finały mistrzostw bokserskich Warszawy, które przedstawiają się następująco: waga musza Wieczorek, w. kogucia — Teddy, w. piórkowa — Polus, w. lekka Bajkowski, w. półśrednia — Sewerymiak, w. średnia Pisarski, w. ciężka — Neuding.

CIĘŻKA ATLETYKA

Rekord Polski pobity.

Podczas zawodów atletycznych przy podnoszeniu ciężarów w wadze średniej Edward Odrowąż pobił rekord Polski podnosząc 287 i pół kg.

GRY SPORTOWE

Mistrzostwa w siatkówce zakończone

W Krakowie odbyły się mistrzostwa Polski w siatkówce. Zdecydowane zwycięstwo odniosła Cracovia 2:0 i zakwalifikowała się na mistrza Polski

PING-PONG

Mistrzostwa ping-pongowe Polski

W mistrzostwach ping-pongowych Polski mistrzostwo drużynowe zdobyła „Hasmonea" z Warszawy, a indywidualne Gutek z Tarnowa.

KRONIKA SPORTOWA

PIŁKA NOŻNA

Międzypaństwowy mecz piłkarski dzieci.

Piłkarskie władze Prus Wschodnich zwróciły się do wileńskiego Okręgowego Związku piłki nożnej z propozycją rozegrania w Wilnie przed projektowanym meczem z Mazowją spotkania pomiędzy dziećmi do lat 16 Prus i Wilna. Gdyby Wilnia nie przyjęli powyższą propozycję, mielibyśmy swego rodzaju sensacyjne spotkanie młodych sił piłkarskich Wilna i Prus.

BOKS

Niemcy — Czechosłowacja 10:6.

Mecz o puhar środkowo - europejski rozegrany we Wrocławiu, dzięki zwycięstwu Niemców, dał Polsce szanse na zdobycie drugiego miejsca w ogólnej klasyfikacji.

Zawody prowadzili m. in. dwaj sędziowie polscy Koprowski i Cendrowski.

LEKKA — ATLETYKA

Kucharski czwarty w Montrealu.

W dniu 8 bm. w hali krytej w Montrealu (Kanada) odbył się bieg na dystansie 1 mili (1.609 mtr.). Startowało 20 najwybitniejszych biegaczy amerykańskich i kanadyjskich oraz Kucharski (Polska — Białystok).

Polak trzymał się dzielnie ustępując na finiszu tylko trzem najwybitniejszym zawodnikom.

Wyniki: 1. Cunningham (St. Zjedn.) 4:19. 2. Mc. Clusham (St. Zj.). 3. Darson (Kanada). 4. Kucharski (Polska) 4:26.

Kucharski startuje 16 bm. w N. Jorku, a 21 b.m. wyjeżdża do kraju.

Zapisujcie się na członków LOPP.

TRAMWAJE ZAGŁĘBIOWSKIE i ELEKTROWNIA

w sferze interesów olbrzymiego koncernu belgijskiego

W związku z reformą ustrojów banków w Belgji nastąpiła ostatnio fuzja trzech holdingów wybitnie zaangażowanych w Polsce, zwłaszcza w przemyśle elektryfikacyjnym. Połączenie to dotyczy następujących towarzystw finansowych i holdingowych: Societe Financiere et Industrielle Belgo - Polonaise. Societe Belgo-Polonaise de Force et de Traction Eletrique i Trust Metallurgique Belge-Francais, które utworzyły nową spółkę p. n. „Trust Metallurgique, Eletrique en Industrielle", z kapitałem zakładowym 117.250.000 franków belgijskich. Do koncernu tego wchodzą wszystkie operacje trzech sfuzjonowanych holdingów z wyjątkiem operacyj czysto - bankowych. Zatem do jego sfery interesów przechodzi koncern polski „Siła i Światło" wraz z podległemi **elektrowniami okręgu dąbrowskiego, krakowskiego, warszawskiego i Biała - Bielsko, tramwaje eletryczne Zagłębia Dąbrowskiego**, elektryczne koleje dojazdowe w Warszawie, kolej Warszawa — Młociny — Modlin, tereny w Podkowie Leśnej, zakłady górnicze „Silesia", zakłady Ostrowieckie wraz z sfuzjowaną Warszawską fabryką parowozów, następnie Mirkowska fabryka papieru, Kabel Polski w Bydgoszczy i Polski Akcyjny Bank Komercyjny w Warszawie.

W nowoutworzonym holdingu oprócz kapitałów belgijskich nieznaczny udział przyjmują kapitały angielskie i polskie, które poprzednio były zaangażowane w Societe Belge-Polonaise i z któremi holdingi te współpracują na terenie Polski.

Niewłaściwe pobieranie kosztów

egzekucyjnych będzie karane

Spowodu częstego pobierania kosztów egzekucyjnych niezgodnie z przepisami obowiązującemi, Ministerstwo skarbu wydało okólnik do urzędów skarbowych, w którym wyjaśnia tę sprawę.

A więc niewłaściwie pobierane są koszty egzekucyjne za każdą powtarzającą się czynność egzekucyjną tego samego rodzaju, dokonywaną na podstawie jednego tytułu wykonawczego. Naprzykład za dwukrotne zajęcie i pobór należności nie można pobierać dwukrotnie kosztów egzekucyjnych. Za kilkakrotne czynności tego samego rodzaju należy pobierać koszty egzekucyjne tylko raz jeden.

Niezgodnie z przepisami pobierane są też częstokroć koszty egzekucyjne za przeprowadzenie licytacji od sumy zaległości. Koszty takie powinny być pobierane od sumy uzyskanej ze sprzedaży z licytacji.

Nie wolno też pobierać kosztów za upomnienia, jeżeli przed otrzymaniem upomnienia płatnik uiścił należność.

Ministerstwo skarbu zaznaczyło w okólniku, że w razie ujawnienia dalszych nieprawidłowości winni będą pociągani do odpowiedzialności służbowej.

Konferencja w sprawie budowy kolei

Kielce—Mędrzechów

W Warszawie odbyła się w Związku uzdrowisk polskich konferencja inauguracyjna w sprawie podjęcia **akcji budowy linji kolejowej Kielce — Mędrzechów**. W konferencji wzięli udział przedstawiciele władz rządowych, Sejmu, administracji ogólnej, oraz organizacyj społecznych i uzdrowisk, których rozwój uzależniony jest w znacznej mierze od powodzenia podjętej akcji.

Po powitaniu zebranych przez prezesa ZUP. p. Jarosza przewodnictwo objął **wojewoda kielecki p. Dziadosz**. Naczelnik wydziału urzędu woj. Kieleckiego p. Krug wygłosił referat, w którym podkreślił znaczenie gospodarcze projektowanej linji, zaznajomił uczestników zebrania z dotychczasowemi pracami, prowadzonemi przez **kielecki komitet lokalny od r. 1928**, oraz przedstawił ogólny kosztorys budowy projektowanej linji i przewidywaną dochodowość. Po ożywionej dyskusji powołano sekcję spraw technicznych, której zadaniem będzie opracowanie szczegółowego planu budowy linji, oraz **uzyskanie zatwierdzenia planu przez Ministerstwo komunikacji.**

Związek uzdrowisk polskich rozwinąć ma następnie szeroką **propagandę** w kierunku pozyskania dla akcji tej poparcia ze strony **czynników rządowych i zainteresowania nią społeczeństwa.**

Harcerski ośrodek pracy

W SPALE.

Główna kwatera harcerzy, chcąc przyjść z pomocą pozostającym bez pracy harcerzom, organizuje nowe osiedle pracy. Między innemi, w połowie marca r. b. zostanie utworzony taki obóz w Spale. Harcerze, reflektujący na wyjazd do ochotniczej drużyny roboczej, winni niezwłocznie nadesłać do komendy chorągwi przy ul. Wawel 13 w Sosnowcu swe zgłoszenia, podając nazwisko i imię, dokładny adres, wiek, stopień i zawód.

Warunki, niezbędne przy przyjęciu: Wiek conajmniej 17 lat, metryka urodzenia, podanie o przyjęcie, dla niepełnoletnich potwierdzenie przez rodziców lub opiekunów opinja bezpośredniego zwierzchnika harcerskiego, wreszcie świadectwo lekarskie o zdolności do pracy fizycznej.

ŚMIERĆ ŻEBRAKA

wskutek zaczadzenia

Teodor Bibrych, trudniący się żebraniną, zamieszkały samotnie w Sosnowcu przy ulicy Smolnej 6 przed pójściem spać onegdaj wieczorem napalił w piecu.

W nocy z pieca wydobywał się czad, wskutek czego Bibrych uległ zatruciu.

Rano sąsiedzi, poczuwszy wydzielający się z mieszkania czad otwarli drzwi i znaleźli na łóżku **zesztywniałe już zwłoki żebraka.**

Zwłoki przewieziono do kostnicy.

PROGRAM RADJOWY

PONIEDZIAŁEK 11 MARCA 1935 R.

6.30 Audycja poranna. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.05 Koncert zespołu Pawła Rynasa i Zygmunta Ledermana. 12.45 „Kilka słów o naszych dzieciach" — wygł. Marja Niesiołowska. 13.00 Koncert popularny. 13.50 Cedula giełdy zbożowo-towarowej. 14.00 Wspomnienia balowe (płyty). 15.45 Rozbawione fortepiany (K. Gimpel i St. Szpilman) i chór z Grajdołka. 16.30 „Staropolskie echa w literaturze odrodzenia narodowego na Śląsku". 16.45 Pieśni w wyk. Zygmunta Protassewicza. 17.00 Audycja dla dzieci starszych 17.15 Rezerwa. 18.00 Audycja strzelecka. 18.25 Chwilka społeczna. 18.30 Najdostojniejszy monarcha Polski — feljeton dr. Władysława Dzięgla. — 18.45 „Gdy gwardja maszeruje" (płyty). 19.15 „Dlaczego niema u nas telewizji" — pogadanka Jana Ciahotnego. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.35 Arje w wyk. Ewy Bandrowskiej-Turskiej (płyty). 19.50 Przegląd filmowy. 20.00 Muzyka lekka. 20.55 Jak pracujemy i żyjemy w Polsce. 21.00 Koncert muzyki francuskiej. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Muzyka taneczna.

Przed połączeniem Funduszu Pracy

Z FUNDUSZEM BEZROBOCIA.

Prace nad połączeniem Funduszu Pracy z Funduszem Bezrobocia, które nastąpić ma oficjalnie z dniem 1 kwietnia r.b. są już na ukończeniu. Rozporządzenia wykonawcze, statut i regulamin zreorganizowanego Funduszu Pracy ogłoszone zostaną w dniach najbliższych.

Dyrekcja połączonych instytucyj mieścić się będzie w Warszawie przy ul. Traugutta nr. 6. t. j. w obecnej siedzibie Funduszu Bezrobocia.

Wszyscy pracownicy obu instytucyj otrzymali w swoim czasie wymówienie z dniem 1 kwietnia, bądź z dniem 1 maja r.b. Sprawa ponownego ich zaangażowania ma być załatwiona w najbliższym tygodniu. Prawdopodobnie żadnych redukcyj pracowników obu instytucyj nie będzie.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

11 Poniedziałek

Dziś Konstantego
Jutro Grzegorza
Wschód słońca 6 m. 9.
Zachód „ 17 m. 40.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: „Dla ciebie śpiewam".
EDEN: „Wesoła wdówka".
PALACE: „Katiusza".
DĄBROWA
ARS: „Niedokończona Symfonja".
BAJKA: „Kobieta Tarzan".

——xx——

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 11 bm. Teatr miejski z Sosnowca gra na Saturnie komedję w 3 aktach p.t. „Cudze dziecko" Szkwarkina.

We wtorek, dnia 12 bm. Teatr miejski z Sosnowca gra w Olkuszu, w sali kina „Orzeł", komedję w 3 aktach p.t. „Cudze dziecko" Szkwarkina.

——xx——

× **REKOLEKCJE W ŁAGISZY** W Łagiszy w kościele parafjalnym odbędą się 7-dniowe rekolekcje z racji 10-lecia tejże parafji i zakończenia Roku Jubileuszowego. Rekolekcje prowadzić będą OO. Oblaci z Katowic i rozpoczną się 15 bm. tj. w piątek popołudniu i trwać będą do następnego piątku włącznie tj. do 22 bm.

× **CIEKAWY LIST** Zarząd związku właścicieli gruntów tabelowych w Czeladzi otrzymał pismo starostwa, domagającego się przedstawienia spisu członków, wraz ze szczegółowemi danemi. W piśmie starostwo powołuje się na ogólne przepisy o stowarzyszeniach, którym zawsze związek czyni zadość, przesyłając we właściwym czasie wszystkie zmiany w składzie zarządu. Co zatem oznacza list starostwa, narazie niewiadomo.

Otwarcie wystawy obrazów

W RATUSZU SOSNOWIECKIM.

Wczoraj w południe w salach reprezentacyjnych ratusza sosnowieckiego nastąpiło zapowiedziane otwarcie wystawy obrazów artystów malarzy z Krakowa i Zagłębia, zgrupowanych w „Bloku".

Do zebranych na otwarciu przedstawicieli władz i społeczeństwa przemówił w imieniu organizatorów p. Badower, a następnie zabrał głos prezydent miasta p. Kaczkowski, który dokonał otwarcia wystawy.

Skołei o sztuce nowoczesnej wygłosił odczyt p. Rzepiński z Krakowa.

Na wystawie jest 322 eksponatów, między którymi znajdują się i bardzo wartościowe obrazy. Obszerniejsze sprawozdanie z wystawy obrazów podamy w jednym z najbliższych numerów.

——xx——

× **POGADANKI.** W lektorjum miejskiej czytelni im. L. Nowaka przy ul. 3 Maja 14 w Dąbrowie odbędą się następujące pogadanki: w poniedziałek dn. 11 bm. prof. St. Piotrowski „Eukaliptusy nad Jordanem". We wtorek dn. 12 bm. dr. Weinzieher „Rasy ludzkie w świetle nauki" powtórzenie. W środę dn. 13 b. m. dr. Koczorowski „Choroby w sezonie wiosennym". W czwartek dn. 14 bm. p. M. Kantor - Mirski „Pod Rarańczą w 1918 roku". W piątek dn. 15 bm. dr. A. Piwowar „O składach wapiennych Zagłębia Dąbrowskiego". W sobotę dn. 16 bm. p. E. Ciuk „Bogactwa mineralne Polski".

Początek pogadanek o godz. 19.30. — Wejście bezpłatne.

× **ZAPRZECZENIE.** Generalny komisarjat pożyczki narodowej zaprzecza pogłoskom, jakoby można było regulować zaległe czesne i wpisy szkolne obligacjami pożyczki narodowej.

——xx——

× **OSTRZEŻENIE.** W jednem z pism ukazał się bałamutny artykuł, w sprawie osadzania bezrobotnych na Kresach. W artykule tym napisano, między innemi, że kto posiada przynajmniej tysiąc zł. może wyjechać na Kresy w celu kupna ziemi i zagospodarowania się. W związku z tem należy ostrzec zainteresowanych aby nie dawali wiary podobnym wiadomościom, kto bowiem posiada tylko tysiąc zł. lepiej zrobi, gdy w taki czy inny sposób zużytkuje pieniądze te na miejscu, a nie będzie sobie zawracał głowy osadą rolną, gdyż z tak małym zasobem pieniędzy absolutnie nieda sobie rady i narazi się tylko na udrękę i stratę kapitału.

× **ZE ZWIĄZKU TEATRÓW, CHÓRÓW I ORKIESTR.** Na ostatniem posiedzeniu zarząd Związku Teatrów, chórów i orkiestr ludowych pow. Będzińskiego ukonstytuował się następująco: prezes — p. Paweł Wachełko z Dąbrowy Górniczej wiceprezes — p. Stanisław Kuła z Czeladzi, sekretarz — p. Kazimierz Olszewski z Dąbrowy Górniczej, skarbnik — p. Walenty Brzozowski z Czeladzi, oraz członkowie zarządu pp.: Karol Guzikowski i Musiałik z Dąbrowy Górniczej i p. Kozłowski z Będzina.

× **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK** Onegdaj na oddziale gwoździarnia w hucie Milowice w Sosnowcu robotnik, 55-letni Wawrzyniec Dybowski (Dalecka 20), zakładając pas transmisyjny doznał okaleczenia ręki. Dybowskiego przewieziono na kurację do szpitala.

× **Z MIESZKANIA** Frymetty Szajnkof w Dąbrowie (Konopnickiej 16) skradziono garderobę i różne przedmioty, łącznej wartości 180 zł.

× **NAGŁY ZGON.** 24-letni Mieczysław Pasternak, zamieszkały w Czeladzi, (Cmentarna 6) przechodząc onegdaj ulicą przez kolonję Saturn zasłabł nagle i przed przybyciem lekarza zmarł. Jak stwierdził lekarz, śmierć nastąpiła wskutek ataku serca.

RZECZY CIEKAWE

NOWE WYDANIE ALMANACHU GOTAJSKIEGO.

Ukazało się niedawno 172 wydanie Almanachu Gotajskiego, obejmujące 1.374 strony drobniutkiego druku. Wydanie tego dzieła, wymagającego wiele trudu i pracy, dokonane zostało przy pomocy Towarzystwa Przyjaciół Almanachu Gotajskiego, oraz Ligi Narodów. Po raz pierwszy zjawiły się w nim rodowody genealogiczne domów książęcych Leporano, San Faustino, Santo Mango, Wołkońskich i Zubow. Nowe wydanie Almanachu Gotajskiego ozdobione jest portretami króla belgijskiego Leopolda, królowej Astrid, marszałka Piłsudskiego i kanclerza Hitlera.

EX-KAJZER W KŁOPOTACH FINANSOWYCH.

Kłopoty finansowe excesarza Wilhelma rosną coraz bardziej; utrzymanie dworu w Doorn pochłania znaczne sumy. Wilhelm posiada wprawdzie wielki majątek w Niemczech, lecz wobec wprowadzenia zakazu wywozu dewiz zagranicę nie może otrzymywać pieniędzy z Niemiec. Dr. Schacht wzbrania się, pomimo wielokrotnych i usilnych starań osób z otoczenia b. cesarza, dostarczyć do Doorn większe sumy. Wobec tak ciężkiej sytuacji zdecydował się Wilhelm na krok radykalny: aby zmniejszyć wydatki, obciął pensje służby i całego personelu dworskiego o 20%. Rząd Rzeszy zaproponował coprawda Wilhelmowi, iż może mu dać do dyspozycji pewne ilości towarów, któreby się dały sprzedać i spieniężyć w Holandji. Ale tu nowa przeszkoda: rząd holenderski, do którego zwrócił się ex-cesarz z zapytaniem, jak przyjmie tego rodzaju tranzakcję, odmówił pozwolenia na jakiekolwiek podwyższenie niemieckiego kontyngentu importowego. I ta nadzieja zawiodła ex-cesarza, który ma nielada trudne zadanie do rozwiązania.

SPADEK LICZBY TURYSTÓW WE FRANCJI.

Prasa francuska bije na alarm spowodu katastrofalnego spadku liczby turystów, przebywających na krótszy lub dłuższy pobyt do Francji. I tak, gdy w roku 1929 odwiedziło Francję 1.911.000 osób, to w roku 1934 cyfra ta wyniosła zaledwie 750.000. Zwłaszcza znacznie spadła liczba gości amerykańskich, a według obliczeń towarzystw okrętowych liczba pasażerów ze Stanów Zjednoczonych spadła z 562.000 w 1928 r. do 374.000 w r. ub. Porty francuskie notują ogólny spadek liczby turystów przybywających morzem o 47 proc. Stosunkowo jeszcze bardziej zmalały sumy pozostawiane i wydawane przez gości zagranicznych we Francji. Gdy więc w roku 1927 sumy te wyniosły 12 miljardów frs., to w roku 1934 turyści wydali tylko 2 miljardy frs.

JESZCZE JEDEN SKARB.

W Berkeley (Kalifornja, U. S. A.) przebywa od lat b. kapitan angielski, A. W. Lewis. Kapitan jest, jak sam twierdzi, jedynym człowiekiem na świecie, który wie, gdzie „wuj Krüger" schował skarb Burów na krótko przed zakończeniem wojny anglo-burskiej. W tych dniach kapitan Lewis zwrócił się do rządu Unji południowo afrykańskiej z propozycją powierzenia mu kierownictwa nad ekspedycją dla wyszukania ukrytych skarbów. Według kapitana Lewis'a skarb Burów może przedstawiać wartość 15 — 35 miljonów dolarów. Lewis stawia jako warunek zorganizowani ekspedycji przyznanie mu przez rząd pewnego udziału w odnalezionym skarbie.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

PLAC do sprzedania przy Nowym Rynku w Zawierciu o przestrzeni 45 prętów. Wiadomość w składzie aptecznym M. Klosa przy ul. Kościuszki w Zawierciu, lub w Administracji „K. Z." w Sosnowcu, ew. w filji „K. Z." w Dąbrowie. 1308

PARCELA 200 prętów ogrodzona przy ul. Królewskiej; nadająca się do budowy lub pod ogród warzywny do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Kołłątaja 11 (dozorca wskaże). 1240

PLAC budowlany, ogrodzony 42 pręty przy ul. Moniuszki 2-a sprzedam zaraz. — Wiadomość: Kołłątaja 11 (dozorca wskaże) 924

KASA ogniotrwała, — średni rozmiar, w b. dobrym stanie, tanio sprzedam. Sosnowiec, Kołłątaja 11 m. 1. 1086

Różne

Wanny, wanienki nasiadówki, pralki, balje cynkowe — kotły na bieliznę — nasady kominowe wirujące, WIADRA AUTOMATYCZNE dla celów sanitarnych — wielkim wyborze. Ceny bardzo przystępne A. Hesse. Sosnowiec, Orla 11, tel. 4-5

Obuwie

dziecinne własnego wyrobu gwarantowane dla chłopców i dziewcząt posiadam na składzie oraz przyjmuję do reperacji obuwie. Specjalność: zelowanie opanek, plecionek tłasowych i innych. Dorabiam z gruntu nowe obcasy. Bardzo elegancko wykonuję wszelkie cerowania na maszynie i paski do pantofelków. Przyjmuję obuwie do uczernienia i reperuję śniegowce. Sosnowiec, ul. Krzywa, obok Urzędu skarbowego, Kowalski. 1067

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.

ANTONI HRAM.

Sobowtór Doktora Baumа

powieść.

58

Odniosło to efekt nadspodziewany. Krewka Sala Rozenblum zamilkła w jednej chwili i posłusznie zajęła wskazany sobie fotel.

Zdenerwowany Robert z wściekłością nacisnął dźwignię, lecz w tej samej chwili, kiedy fotel z nieszczęśliwą ofiarą zapadał się pod podłogę, drzwi uchyliły się bezszelestnie i na progu stanęła następna pacjentka.

Bezgraniczne zdumienie zatrzymało ją na miejscu jak skamieniałą. Może sam fakt zapadnięcia się fotelu wraz z siedzącą na nim kobietą nie byłby tk dalece przerażającym, gdyby nie to, że ten wytworny klubowiec po ułamku sekundy wrócił na dawne miejsce jak wyrzucony sprężyną, lecz tym razem już próżny.

Co to wszystko ma znaczyć?... — ociężała myśl przepełznęła przez oszołomiony umysł znieruchomiałej dziewczyny, nie mogąc trafić do właściwych, korowych ośrodków apercepcji. Nie zdając sobie sprawy z tego co zaszło, raczej podświadomie wyczuła, że dokonano tu jakiejś potwornej zbrodni. I kiedy Robert, nie tracąc zimnej krwi, zerwał się z miejsca, by rzucić się na jedynego świadka swojego czynu, dziewczyna wiedziona zachowawczym instynktem, z okrzykiem przerażenia wybiegła na korytarz, a stamtąd prosto popędziła do poczekalni, gdzie reszta wyznaczonych kuracjuszek oczekiwała swojej kolejki.

— Ratunku!... Uciekajcie!... Zbrodnia!... — krzyczała, zmieszawszy się z tłumem oszołomionych przyjaciółek.

Ale Robert z kilku sanitarjuszkami był już na miejscu. Zręczne siostrzyczki „miłosierdzia" z zdumiewającą zaiste wprawą zarzuciły na spazmującą dziewczynę szarą tkaninę kaftana i równie szybko jak tutaj przybiegły, ulotniły się z poczekalni wraz z unieszkodliwioną „furjatką".

— Atak furji... to przejdzie... — objaśniał „doktór" Winkiel wylękłe kuracjuszki, zbite w trwożną gromadkę i spoglądające dokoła rozszerzonemi z przerażenia źrenicami.

— Panie się uspokoją... Niemiły incydent, to prawda, — Robert starał się zatuszować przykre wrażenie — lecz takie wypadki zachodzą dosyć często w czasie skomplikowanego badania, którego celem jest właśnie zdemaskowanie przyczajonej choroby... To głupstwo... Przerwiemy badanie na godzinkę... Panie wyjdą na taras, a świeże powietrze i cudna pogoda, jaką dziś mamy, na nowo przywrócą dobre samopoczucie... — Uśmiechnął się i złożywszy panienkom iście salonowy ukłon, z wymuszonym uśmiechem opuścił pokój.

Powróciwszy do siebie, nacisnął guziczek dzwonka, a kiedy do gabinetu wsunęła się sanitarjuszka, Robert zasyczał przez zaciśnięte szczęki:

— Kto panią upoważnił do wpuszczania następnej pacjentki przed daniem przezemnie sygnału? Co?...

— Ależ, panie doktorze... Wpuszczam tylko na dzwonek... — zdziwienie połączone z lękiem, ukształtowało rysy kobiety.

— Nieprawda!... Tę warjatkę wpuściła pani nim zdążyłem zadzwonić...

— Pan doktór dzwonił... — Sanitarjuszka obstawała przy swojem, starając się nadać swym słowom najbardziej przekonywujące brzmienie. — Zresztą mam na to świadka. Słyszała również...

— Może pani już odejść — przerwał Robert już łagodniejszym tonem. — A na przyszłość proszę lepiej uważać!

— Istotnie, ma baba rację! — mruknął pod nosem, kiedy drzwi zamknęły się za wychodzącą. Bowiem dopiero teraz przypomniał sobie, że w rozdrażnieniu, w jakie wprowadziła go Sala Rozencwajga, mimowoli chwyciwszy kurczowo krawędź biurka, nacisnął znajdujący się tam kościany guziczek.

— Chwała Bogu, że wszystko udało się zatuszować — pomyślał, układając się na wygodnym tapczanie, stojącym pod jedną ze ścian gabinetu.

— Trzeba odpocząć — monologował dalej w myśli — bo prawdę mówiąc, nabawiła mnie warjatka trochę strachu... Ale o tem pogadamy jeszcze na osobności... — uśmiechnął się zjadliwie. — W każdym razie staremu nie wspomni się o tej hecy ani słóweczkiem... Byłoby z tego powodu nowe piekło... Na szczęście już niedługo skończy się moja zależność od niego... Robert Winkiel będzie panem wolnym i niezależnym, przy boku swej pięknej Dulcynei... — dodał, przymykając powieki, by przywołać obraz pożądanej dziewczyny.

(D. c. n.)

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Milowicka 5. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI